

POSTANOWIENIE

Dnia 28 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 września 2012 r.,
sprawy E.R., W. R. i K. R. oskarżonych z art. 216 § 1 kk
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej
od wyroku Sądu Okręgowego .
z dnia 5 października 2011 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego
z dnia 16 maja 2011 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddała kasację jako oczywiście bezzasadną.**
- 2. obciąża oskarżycielkę prywatną B. R. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 5 października 2011 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 16 maja 2011 r., którym oskarżone /.../ zostały uniewinnione od zarzutu popełnienia czynów zakwalifikowanych w akcie oskarżenia z art. 216 § 1 kk.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego, kasację na niekorzyść oskarżonych wniósł pełnomocnik oskarżycielki prywatnej B. R. i, zarzucając „-rażące naruszenia prawa procesowego, które miały istotny wpływ na jego treść, a mianowicie: - art. 4 kpk w zw. z art. 410 kpk i w zw. z art. 452 § 1 kpk przez uzupełnienie przewodu sądowego na rozprawie apelacyjnej gdy zachodziła konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, ponieważ ustalenia sądu I instancji zostały oparte na błędnej przesłance, że słowo „k.....” może być

używane jako znak graficzny w postaci przecinka i że oskarżone nie używały tego słowa w stosunku do oskarżycielki i wcześniej nigdy nie przeklinały, - art. 438 pkt 2 kpk w zw. z art. 2 § 2 kpk w zw. z art. 4 kpk, w zw. z art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 7 kpk oraz z wz. z art. 410 kpk, poprzez nieuzasadnione i sprzeczne ze wskazanymi zasadami postępowania dowodowego, w tym zasadom prawdy materialnej, obiektywizmu, swobodnej oceny dowodów uniewinnienie oskarżonych, podczas gdy przy uwzględnieniu wymogów wynikających z naczelnych zasad proceduralnych, w oparciu o materiał dowodowy należało przekazać sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, - art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 2 kpk w związku z art. 424 kpk polegający na nienależytym rozważeniu przez Sąd Okręgowy podniesionych w apelacjach zarzutów braku w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji twierdzeń oskarżycielki posiłkowej zgłaszanych na piśmie w toku postępowania karnego, co oznacza pominięcie istotnych faktów i twierdzeń”, wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżycielki prywatnej B. R. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, i jako taka została oddalona, natomiast oskarżycielka prywatna została obciążona kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 626 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk.

Zasadniczy zarzut kasacji dotyczy niezasadnego nieuwzględnienia przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacji dokonania przez Sąd pierwszej instancji błędnych ustaleń co do tego, czy oskarżone w dniu objętym aktem oskarżenia skierowały słowa wulgarne w stosunku do oskarżycielki prywatnej. Ten ostatni Sąd, po przeprowadzeniu wszystkich możliwych i dopuszczalnych dowodów, dokonał ich oceny, uznając część z nich za wiarygodne. Zauważając jednocześnie, że pozostały wątpliwości, których nie dało się usunąć, a wobec tego musi mieć zastosowanie reguła określona w art. 5 § 2 kpk. W ocenie Sądu odwoławczego, którą Sąd ten przekonująco uzasadnił, Sąd Rejonowy wnikliwie rozważył wartość procesową przeprowadzonych dowodów, wykazując jednocześnie, że rzeczywiście pozostały wątpliwości, których nie można było rozstrzygnąć na niekorzyść oskarżonych. To właśnie nakazało ustalić, że słowa niewątpliwie wulgarne nie były skierowane w stosunku do oskarżycielki prywatnej, a stanowiły, oczywiście naganne, ale tylko słowa wtrącone w wypowiedziane zdania w charakterze tego co

zwykło się nazywać „przerywnikami”. Zatem, takie zachowania oskarżonych nie wypełniały znamion ustawowych przestępstwa określonego w art. 216 § 1 kk, co stało się podstawą ich uniewinnienia.

Co oczywiste, prywatna opinia złożona przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej nie mogła stanowić opinii biegłego w rozumieniu art. 193 § 1 kpk i takie też było stanowisko Sądu Okręgowego, pomimo tego, że na rozprawie odwoławczej dokument ten został ujawniony na podstawie art. 452 § 2 kpk. Rzeczywiście istotne jest jednak to, że w zakresie ustalenia tego, czy słowa jakimi posłużyły się oskarżone stanowiły „wulgaryzmy”, nie wymagało „wiadomości specjalnych” biegłego jakiegokolwiek specjalności. Tej „prywatnej opinii” Sąd Okręgowy w tej sprawie procesowo nie wykorzystywał, słusznie przyjmując za Sądem Rejonowym, że były to słowa wulgarne.

Wobec takiej sytuacji procesowej nie można dopatrzyć się rażącego naruszenia przez Sąd odwoławczy przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, także tych wskazanych w zarzutach kasacji i, także dlatego, zbędne było uchylanie wyroku Sądu Rejonowego i przekazywanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Wszystkie dowody zostały przeprowadzone i prawidłowo ocenione przez Sądy obu instancji. Świadczą o tym uzasadnienia ich orzeczeń, spełniające wymogi określone, odpowiednio, w art. 424 kpk i art. 457 § 3 kpk w zw. z art. 433 § 2 kpk. Sąd odwoławczy odniósł się w sposób przekonujący do wszystkich zarzutów apelacji.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.